



NOMINAŁ 200 ZŁ

metal **Au 900/1000** ■ stempel **lustrzany** ■ średnica **27,00 mm**
masa **15,50 g** ■ wielkość emisji (nakład) **11.200 szt.**

AWERS: Z lewej strony wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Po prawej stronie wizerunek półpostaci Zbigniewa Herberta. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA i oznaczenie roku emisji: 2008 oraz napis: 1924-1998 ZBIGNIEW HERBERT. U dołu w środku pionowo napis: 200 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: M/W.

REWERS: Stylizowany wizerunek fragmentu pomnika konnego Marka Aureliusza. Z lewej strony i u góry półkołem napis: DO MARKA AURELEGO.

Projektant monety: **DOMINIKA KARPIŃSKA-KOPIEC**

Autor zdjęcia Z. Herberta, które zostało wykorzystane w projekcie monety: **ISOLDE OHLBAUM**



NOMINAŁ 10 ZŁ

metal **925/1000 Ag** ■ stempel **lustrzany** ■ średnica **32,00 mm**
masa **14,14 g** ■ wielkość emisji (nakład) **113.000 szt.**

AWERS: Z prawej strony wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Z lewej strony wizerunek półpostaci Zbigniewa Herberta. W otoku napis: ZBIGNIEW HERBERT 1924-1998 RZECZPOSPOLITA POLSKA oraz oznaczenie roku emisji: 2008. U dołu w środku pionowo napis: 10 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: M/W.

REWERS: Stylizowany wizerunek rzeźby Nike z Samotraki na tle zarysu pochylonej sylwetki Zbigniewa Herberta z podwójnym zarysem głowy. Z prawej strony półkołem napis: NIKE KTÓRA SIĘ WAHA.

Projektant monety: **DOMINIKA KARPIŃSKA-KOPIEC**

Autor zdjęcia Z. Herberta, które zostało wykorzystane w projekcie monety: **DANUTA ŁOMACZEWSKA**

MONETY EMISJI 2008 MONETY EMISJI 2008 MONETY EMISJI 2008 MONETY EMISJI 2008 MONETY EMISJI 2008



NOMINAŁ 2 ZŁ

metal **stop CuAl5Zn5Sn1** ■ stempel **zwykły** ■ średnica **27,00 mm**
masa **8,15 g** ■ wielkość emisji (nakład) **1.510.000 szt.**

AWERS: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-08, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy: M/W.

REWERS: Po lewej stronie i w środku wizerunek półpostaci Zbigniewa Herberta z profilu. U góry z prawej strony półkołem napis: ZBIGNIEW HERBERT oraz u dołu z prawej strony półkołem napis: 1924-1998.

NA BOKU: Ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: **EWA TYC-KARPIŃSKA**

Projektant rewersu: **DOMINIKA KARPIŃSKA-KOPIEC**

Autor zdjęcia Z. Herberta, które zostało wykorzystane w projekcie monety: **ISOLDE OHLBAUM**

Narodowy Bank Polski

ma wyłączne prawo emitowania znaków
pieniężnych w Polsce.

Oprócz **monet i banknotów powszechnego obiegu** od 1966 roku NBP emituje także **monety kolekcjonerskie**, a w 2006 roku wprowadził do obiegu pierwszy polski **banknot kolekcjonerski**. Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję zarówno do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci, jak i do rozbudzania zainteresowań na temat polskiej kultury, nauki i tradycji.

Od 1996 roku NBP emituje także **okolicznościowe monety dwuzłotowe ze stopu Nordic Gold**. Towarzyszą one monetom kolekcjonerskim.

Wszystkie monety emitowane przez NBP
są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.

Informacje o planie emisji
oraz sposobie nabycia monet na stronach:

www.nbp.pl
www.numizmatyka.nbpportal.pl

Monety zostały wyprodukowane
w Mennicy Polskiej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

NBP

Narodowy Bank Polski

monety



Zbigniew Herbert (1924–1998)

Zbigniew Herbert (1924–1998)

● Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety upamiętniające polskiego poetę Zbigniewa Herberta:

w dniu 30 maja 2008 r.

o nominale **200 zł** wykonaną stemplem lustrzanym w złocie,

o nominale **10 zł** wykonaną stemplem lustrzanym w srebrze,

w dniu 28 maja 2008 r.:

o nominale **2 zł** wykonaną stemplem zwykłym w stopie Nordic Gold.

Zbigniew Herbert znany i niezany

● Zbigniew Herbert – choć znany jest w Polsce i na świecie – pozostaje człowiekiem tajemniczym. Przez wiele lat starannie unikał bezpośredniego pisania o sobie i epatowania swoimi przeżyciami. Dopiero w ostatnim tomie wierszy, *Epilog burzy*, znajdujemy więcej wyznań osobistych, związanych z długotrwałą chorobą, słabością i cierpieniem, a także bardziej otwarte nawiązanie do dzieciństwa. Badacze literatury z nie małym trudem odszyfrowują w jego twórczości składniki biograficzne, ukryte przed oczami czytelników. Na przykład aluzje do utraty rodzinnego Lwowa pojawiały się już w jego wczesnej twórczości, jak w wierszu *Moje miasto* (tom *Hermes, pies i gwiazda*, 1957), gdzie mowa jest o „zatrzaśniętej bramie mojego miasta”, ale sama nazwa „zrabowanego miasta moich ojców” pojawia się dopiero pod koniec życia. Może to świadczyć, że poeta – wygnany ze swojej małej ojczyzny – długo i dotkliwie przeżywał narodową i zarazem osobistą tragedię.

● Osobowość Herberta była skomplikowana. W życiu codziennym towarzyski, wesoły, skłonny do żartów – w twórczości poważny, skupiony na sprawach ostatecznych, a czasami patetyczny, jak w *Przesłaniu Pana Cogito*. Był Europejczykiem, spadkobiercą tradycji śródziemnomorskiej, człowiekiem pozbawionym nacjonalistycznych kompleksów i przesądów, a jednocześnie patriotą. Jako pisarz świadomy obywatelskich obowiązków wobec Narodu, czuł się

kustoszem pamięci pokolenia Armii Krajowej i Powstania Warszawskiego, usuwanego po wojnie ze zbiorowej świadomości. O swoich zabitych lub zamordowanych rówieśnikach pisał (*Prolog*, tom *Napis*, 1969), że mu „nieubłaganie patrzą w oczy”.

● Wizerunek Herberta w oczach czytelników zmieniał się z biegiem czasu. W latach 60. uchodził za „klasyka” i „estetę” – poetę nawiązującego do tradycji antycznej, aby przeciwstawić się intelektualnej, estetycznej i moralnej marności komunizmu. Po napisaniu *Pana Cogito* (1974) został patronem antykomunistycznego oporu, a w stanie wojennym stał się wręcz „sztandarem narodowym” – wiersze z tomu *Raport z oblężonego Miasta* (wydane w Paryżu oraz w wydawnictwach podziemnych) recytowano na nielegalnych spotkaniach literackich w domach i w kościołach. Dla pokolenia Solidarności był Herbert nauczycielem męstwa i dzielnego stawiania w obronie godności jednostki oraz praw wspólnoty.

● Bezkompromisowa postawa obywatelska po roku 1989 doprowadziła Poetę do ostrego starcia z częścią niegdyśszych sojuszników. Zaczęło się sławnym wywiadem dla Jacka Trznadla do książki *Hańba domowa* (1986), w którym Herbert potępił koniunkturalizm pisarzy zaangażowanych w stalinowską propagandę. Jego gwałtowna publicystyka polityczna z lat 90., wyrażająca protest przeciwko zacieraniu moralnej różnicy między komunistycznymi aparatczykami a postawą patriotów, naraziła Poetę na środowiskowy ostracyzm. Paradoksalnie, nawet komuniści w PRL nigdy nie odważyli się zaatakować Herberta tak ostro jak niektórzy członkowie dawnej opozycji, będący u władzy w odrodzonej Ojczyźnie. Poeta gorzko pisał, że teraz nie będzie go na „żadnym zdjęciu zbiorowym” i dodawał sarkastycznie, że został wyklęty jak gdyby był „wrogiem rewolucji” i zwolennikiem „wodza”, czyniąc aluzje do stalinowskiej przeszłości niektórych adwersarzy.

● Po śmierci Herberta w 1998 roku doraźne i uproszczone, polityczne odczytywanie jego poezji straciło aktualność, podobnie jak publicystyczne „pojedynki Pana Cogito”. Na pierwszy plan wysunął się egzystencjalny i metafizyczny wymiar jego poezji. Twórczość Herberta wyraża bowiem

współczucie dla kruchości świata: ludzi, zwierząt i rzeczy; radość z trwania piękna sztuki i natury; podziw dla etycznej dzielności – wysiłku na rzecz pomnażania dobra i piękna.

● Źródłem Herbertowskiej melancholii jest przemijalność życia i zasadnicza samotność człowieka, o czym czytamy w wierszu *Tren* (poświęconym pamięci Matki). Człowiek w poezji Herberta nie cierpi, ale – jak u starożytnych Greków – cały jest cierpieniem. Tragizm kondycji ludzkiej daje się oswoić jedynie poprzez sztukę, która sprzeciwia się wyrokowi historii. Historia jest dziejami zła i przemocy – stąd egzystencjalny i historyczny pesymizm w jego wierszach. Historia – zdaniem Poety – to walka „zbiórów na czele ogłupiałych tłumów” z prawymi i rozumnymi. Wynik jest przesądzony, skoro ci ostatni są nieliczni.

● Człowiek jest ofiarą historii, ale jeśli dzielnie podejmie swój los – może osiągnąć wielkość. Dotyczy to zarówno cesarza-filozofa z wiersza *Do Marka Aurelego*, a więc jednostki wybitnej, która zapisała się w historii, jak też nieznanego z imienia żołnierza z wiersza *Nike która się waha*. Trudny optymizm Herberta zakłada, że mimo całego zła świata można ocalić swoje i cudze człowieczeństwo, pod warunkiem wzięcia odpowiedzialności za bliźnich. Postawa solidarności – uczy Zbigniew Herbert – pozwala przezwyciężyć egzystencjalną samotność człowieka. Każdemu też dostępna jest wielkość. Bo chociaż nie mamy wpływu na to, co się nam w życiu przydarza, to odpowiedź na wyzwanie należy już całkowicie do nas. Ta właśnie decyzja, ta świadoma odpowiedź – przekuwa przypadek w los i tworzy człowieka.

Józef Maria Ruszar

Zbigniew Herbert urodził się 29 października 1924 roku we Lwowie; zmarł 28 lipca 1998 roku w Warszawie. Studiował ekonomię, prawo i filozofię. Jego ojciec, Bolesław, był przedwojennym bankowcem. Przypadek sprawił, że Zbigniew Herbert w roku 1948 pracował w gdańskim oddziale Narodowego Banku Polskiego. Zrezygnował z pracy w momencie zapisania się na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.